Nr 113 Dnia 23 Maja. Wtorek. Dnia 11 (23) Maja 1876 r.

Prenumerata „Kurjera Warsz.“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Dezyderjusza Biskupa Męczen.
Jutro: S. Joanny Wdowy.
Czwartek: *Wniebowstąpienie Pańskie.*
Piątek: S. Filipa Nereusza.

Wschód słońca o godzinie 3 m. 56.
Zachód „ „ 7 „ 57.

Długość dnia godzin 16 minut 1.
Przybyło „ „ 8 „ 48.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws.“ PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: S. Magdaleny de Pazzis.
Niedziela: S. Germana Biskupa.
Poniedziałek: S. Tedozji Męczenuiczki.
Wtorek: SS. Feliksa i Ferdynanda.

— I dzisiejszym processjom rannym, dopisała piękna pogoda, to też mnóstwo pobożnych towarzyszyło takowym. Z kościoła Ś go Krzyża, udał się orszak processjonalny, przy śpiewie Litanii do Wszystkich Świętych, przez ulicę Aleksandrję, do kościoła Ś-go Kazimierza na Tamce.—Jutro jako w wigilję uroczystości WNIEBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO, kończą się dni krzyżowe, a z nimi processje i Nabożeństwa publiczne do tychże dni przywiązane.

— W *Gońcu Urzędowym* zamieszczony został następujący telegram:

Ems, 6 (18) maja. Najjaśniejszy Pan, z powodu rocznicy urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Aleksandrowicza, raczył znajdować się dziś z rana na Nabożeństwie dziękczynnem w nowo-zbudowanej świątyni ruskiej. Cesarzowa i Królowa Augusta, która przyjechała tu o godzinie 2giej po południu, po obiedzie u Jego Cesarskiej Mości, udała się do Koblenz. Najjaśniejszy Pan używa wdalszym ciągu kuracji która wywiera widocznie wpływ pomyślny na zdrowie Jego Cesarskiej Mości. (Dz.W.)

— Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, z 6-go maja r. b.:

Przyjęty został do służby: dymisjonowany radca honorowy *Wojewódzki*—na młodszego cenzora z niższą płacą w warszawskim komitecie cenzury (od 29 kwietnia 1876 roku.). (D. W.)

— Przy zjeżdżaniu się publiczności do teatrów, ogrodów i innych zakładów publicznych, wiele z osób przybywających, zatrzymuje się przy podjazdach do takowych dość długo, załatwiając rachunki z woźnicami, skutkiem czego, tamowany bywa przejazd innych ekwipaży i Policja doświadcza trudności w utrzymaniu zaprowadzonego porządku, w celu zapewnienia należytej komunikacji. Z tego powodu, Ober-Policmajster m. Warszawy upraszа publiczność, ażeby w podobnych razach, obrachunki z woźnicami uskuteczniała zawczasu, lub przynajmniej miała przygotowane pieniądze, dla ich zaspokojenia, a to w celu niezatrzymywania następnych pojazdów i nienaruszenia porządku. (1—3) (G. P.)

Wiadomości miejscowe.

= Słusznie mówią poeci, że życie ludzkie splecione jest z trosk i zawodów. Czytelnik jednak i „fabrykant“ gazet codziennych dodałby, że życie to pełnem jest również... omyłek, popełnianych bez końca i bez poprawy. Życie bieży szybko, szybko też układa się dziennik, jak więc w pierwszem, tak i na szpaltach drugiego o omyłkę nie trudno.

Ale jakie to omyłki? Przewrócona litera, przecinek w złem znajdujący się miejscu (mówimy tu o erratach), litera wyrzucona w wyrazie: oto grzechy codzienne, za które każdy dziennik z góry już bierze rozgrzeszenie. Wprowadzanie w błąd czytelników, fałszywa wiadomość, przekręcona wskazówka: to już kategorja grzechów surowszych, na które kodeks czytelnictwa nakłada pewne kary.

Lecz — wyznajmy otwarcie — największa choćby omyłka gazeciarska, nie sprawia szkody w tym stopniu, jak błąd popełniony przez przedstawiciela właściwej instytucji, lub urzędnika pilnującego ścisłości pewnych wskazówek. Gazeta, jako wszystko-wiedz myli się czasem — skutkiem niedokładności, — ale jeżeli rachmistrz błędnie dodaje, inżynier mylnie wytycza, a bankier fałszywemi posiłkuje się cyfcami; — to wpływ specjalny w pewnych kierunkach wywierany jest grzechem stokroć cięższym. Do specjalisty piastującego urząd, udajemy się jak do powagi, jak do ostatniej instancji, która poprawia omyłki innych.

Wyobraź sobie tedy czytelniku, że takiem zaopatrzony przekonaniem, udajesz się w stronę Banku Polskiego, celem zamiany listów likwidacyjnych, będących dajmy na to, ostatnim funduszem ubogiej rodziny. Przed bankiem opada cię chmara usłużnych faktorów, którzy ofiarują ci swe usługi na warunkach bardzo korzystnych, bo za list twój płacą o $2\frac{1}{2}$ kopiejek wyżej nad kurs „*płacono*“ notowany w urzędowej cedule giełdowej. Gdy przychodzi do obliczania wartości kuponów, gdzie (przypuśćmy, że rzecz się działa w dniu wczorajszym) wyraźnie wartość ta oznaczoną jest na kop. $171\frac{1}{10}$. Wierząc jednak *in verba magistri* wskazówce ceduły, spokojnie i z zadowoleniem pomyślnie spełnionego interesu, powracasz do oczekującej pieniędzy wdowy.

Po drodze jednakże, dla nabrania większej jeszcze pewności, wstępujesz do kantoru wekslowego i zapytujesz o wartość bieżącego kuponu od listów likwidacyjnych.

— Wartość ta dnia 22-go maja wynosi rs. 1 k. 90, odpowiada ci usłużny wekslarz.

Uderzony tak olbrzymią różnicą kursu, pomiędzy tym, któryś przeczytał na cedule, a tym, który wskazał uprzejmy wekslarz, dla ostatecznego przekonania się, zaglądasz do Kurjera lub innych gazet, i tam wyraźnie masz wypisany kurs *190*.

Jakże to pogodzić? Po kilku jednak próbach, przekonywasz się wreszcie, *że ceduła urzędowa giełdy w Banku wywieszona i opatrzona podpisem sekretarza giełdowego, podaje wskazówki.... fałszywe!* Przekonywasz się, że z fałszywych tych danych korzystają zgraje faktorów, pozorując legalnie swe oszustwa. Ścisłość powagi w podobnych kwestjach, daje pole do wyzysku; podwójna z tąd krzywda: bo wprowadza w błąd tysiące ludzi i pośrednio wyciąga im z kieszeni krwawo częstokroć uciułane oszczędności.

„*Omylne*“ pisma, nie poprzestają na „wyliczeniach“ *nieomylnego* rachmistrza giełdowego, lecz same sprawdzają kommunikowane im cyfry; w tym nawet wypadku „niekompetentne“ pisma, pozwoliły wykryć błędy „kompetentnego“ człowieka, który tak wielkie różnice lekceważy, jakby nie wiedział, że każda cyfra: to zasada do ściągania i płacenia pieniędzy.

Zwracamy na to uwagę kogo należy, kładąc nacisk na konieczność zapobieżenia *raz na zawsze* tego rodzaju... lekkomyślności, przy notowaniu kursów; od kogo bowiem, jeżeli nie od giełdy, wymagać należy wiernych wskazówek kursowych?

= Jutro (we środę) w Resursie Obywatelskiej

PRZEKLĘTE SZCZĘŚCIE.

przez

BOLESŁAWA PRUSA.

(Dalszy ciąg —Patrz Nr 112).

Wbiegła prędko na schody i weszła do buduaru, a Wilski obok niej. Gdy padła na fotel, ukląkł i przypił się do jej ręki jak żmija.

— Ty mnie kochasz, — mówił,—powiedz, że mnie kochasz. Niech choć raz dowiem się prawdy!...

W pokojach był mrok.

Nagle bankierowa wydarła mu rękę i stanąwszy na środku buduaru, zawołała:

— Chcesz się pan dowiedzieć prawdy?... Dobrze! powiem ci ją...

Wilski podniósł się z ziemi i machinalnie usiadł na fotelu.

— Kochałam cię, tak jest!... A czy wiesz pan jak długo?... Oto do dnia dzisiejszego, w którym ośmieliłeś się...

Głos jej drżał; zdawało się, że ją dławią wyrazy.

Po małej przerwie mówiła dalej.

— Ach! znudziły pana czyste uczucia, postanowiłeś więc umizgać się do mnie jak lokaj do pokojówki?.. Człowiek żonaty, do kobiety zamężnej!... Co za potworna kombinacja!...

W duszy Wilskiego poczęło się budzić jakieś mętne uczucie, z którego na razie nie umiał sobie zdać sprawy.

— Może pan sądzisz, że potem co zaszło, zabronię ci bywać u siebie?... Bynajmniej!... Ja nie jestem kochanką z kartki romansu wyciętą a zresztą... dziś już przestałeś być dla mnie niebiezpiecznym!..

Przytem, — mówiła z drwiącym śmiechem — jesteś pan przecież miljoner i technik, wspólnik i przyjaciel mego męża, który tak mocno wierzy w pańską prawość jak i w swój rozum!..

Teraz Wilski zrozumiał nowe uczucie: oto dziwił się. Od tej chwili zdawało mu się, że Amelja jest chłopcem przebranym za kobietę.

— Przyznaję, — odezwał się spokojnie, — żem zbłądził, a nawet długo błądził... Sądzę jednak, że w sprawie tej istnieje jeszcze i drugi winowajca.

— Drugi? spytała bankierowa. Drugim winowajcą jest ten, kto wzniósł góry, abyśmy je podziwiali i wydobył z ziemi kwiaty, abyśmy się wonią ich nasycali. Czy ja wiem kto pana postawił na mojej drodze i obok pięknej twarzy, dał ci pozory niepospolitej duszy?...

— Przebacz pani! — rzekł Władysław, — ale ja cię zupełnie nierozumiem!

— Tak jak i ja was wszystkich, którzy nosicie przed sobą poświęcenie, szlachetność i inne wielkie ideały, jak hiszpańscy pogromcy byków, czerwone szmaty!

Ta dyjalektyka rozgniewała Wilskiego.

— Racz mi pani powiedzieć, — spytał biorąc kapelusz do ręki, — czy wielkie ideały godzą się ze sztuką odbierania żonom mężów?...

— Pańska żona miała kogoś bliższego odemnie, który przecież o nią niedbał!

Władysław ukłonił się i wyszedł. Stojąc już we drzwiach zatrzymał się.

— O jakaż to boleść!... jęknęła pośród łez Amelja.

— Nierozumiem, — myślał Wilski, — ani tej kobiety, dla której mężczyzna odegrywa rolę kwiatu albo góry, ani miłości która kończy się dysputą, ani samego siebie wreszcie!

Z tem wszystkiem jednak zamiast zgnękania czuł rzeźwość, zamiast rozpaczy — zakłopotanie i wstyd. Powietrze upajało go, ruch uliczny cieszył i dziwił, jesienny chłód napełniał niewymowną błogością. Był podobny do więźnia, którego na świat wypuszczono; chciał żyć i rozkoszował się życiem.

Gdy po długiej przechadzce wrócił do siebie, szepnął:

— Bądź co bądź — kochała mnie na swój sposób. Niech mnie jednak Bóg strzeże od drugiej podobnej miłości!...

I otóż stało się, że dwoje ludzi wprost przeciwnych temperamentów, zasad i sposobu myślenia, dwie istoty różne tak jak naprzykład orzeł i lew, albo gołąb i owca, przez ciąg kilku miesięcy kochały się aż do obłędu. Kochały się dotąd, dokąd nie przekroczyły pewnych granic, — przekroczywszy je zaś, uczuły... nawet nie nienawiść, lecz obojętność. Strona gorętsza oziębła, strona chłodniejsza rozpłynęła się we łzach i oto wszystko co pozostało z marzeń, westchnień, bezsennych nocy i dni pełnych niepokoju!...

Tylko człowiek ucywilizowany spotkać może podobny zawód w życiu.

O osobach które nagle utraciły przytomność mówią, że pierwsze ich myśli po przyjściu do siebie, są powtórzeniem ostatnich, jakie miały przed utratą świadomości. Coś podobnego zdarzyło się Władysławowi.

Zasnął twardo i sen cofnął go o kilka miesięcy wstecz. Marzył, że się żegna z Helunią.

Żona jego była dziwnie mizerna; z jej niegdyś szafirowych, a teraz pobladłych oczu płynęły łzy. Uwiesiła mu się na szyi, lekka i nieujęta prawie jak mgła i bezdźwięcznym głosem szeptała:

— Powrócisz?... ty powrocisz!

Zerwał się na równe nogi i uczuł na twarzy dwie łzy gorące. Pot zimny oblał go, ręce mu drżały.

Była dopiero czwarta rano.

Nie położył się już i sam na kominku ogień rozpalił.

Siedząc przed ogniskiem, patrzył na dogorywające głownie i myślał.. Co myślał? Ty jeden o Stwórco znasz drogę pyłu, który unoszą wichry i niepokoje sumienia, które szarpią kły zgryzot!

Około siódmej rzekł.

— Jestem już inny!..

Pewnem jest, że miljony swoje oddałby teraz za żebracze łachmany, byleby w fałdach ich znalazł spokojność.

„O ślepy i niesprawiedliwy! — mówił Epiktet,— mogłeś tylko zależyć od siebie samego, a wolałeś zależyć od tysiąca rzeczy, które ci są obce i które oddaliły cię od prawdziwego dobra!“

Przeklęte szczęście!

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

o godz. 6 tej wieczorem odbędzie się posiedzenie Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy. Rozprawa toczyć się będzie o kupnie domu dla pomieszczenia Towarzystwa, oraz o niektórych zmianach mających się zaprowadzić w dotychczasowym sposobie egzekucji należności Towarzystwa przypadających.

= Ponieważ dość częste zmiany w książkach dla uczniów nie tylko wpływają na ich postępy w naukach, ale dla biednych są uciążliwe przeto jak słyszeliśmy Ministerstwo oświecenia Publicznego ma na celu przedsięwziąść pewne środki wprowadzenia stałych podręczników we wszystkich zakładach naukowych.

= W tych dniach opuściła prassę broszura, pod tytułem: „Wskazówki dla przystępujących do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego“ — opracowana przez P. Kazimierza Mejera, Magistra prawa i administracji. Obejmuje ona treściwie zebrane i uporządkowane to wszystko, z czem każdy z Właścicieli Ziemskich, w zakresie stosunków z Towarzystwem Kredytowem, dokładnie obeznanym być potrzebuje; już to gdy pragnie otrzymać na majątek swój pożyczkę, już też, gdy zamierza go dzielić na osobne folwarki, lub rozprzedać na drobne osady, czyli rozparcellować. Pożyteczne te dziełka, zalecające się, obok gruntownej znajomości przedmiotu, jasnością, a przytem zwięzłym i łatwym stylem, śmiało polecić możemy naszym Ziemianom—za pomocą bowiem podanych przez autora wskazówek, każdy z właścicieli, w interesach z Towarzystwem, sam będzie mógł sobie radzić z łatwością — nie potrzebując udawać się do pośrednictwa osób trzecich, częstokroć zawodzącego, a zawsze prawie kosztownego.

= Po „Niemej z Portici“ którą nam nie na żarty obiecują (Marzaniello—p. Cieślewski) ma być wznowioną popularna opera Grossmana „Duch wojewody“ od pewnego czasu z powodu braku obsady na pułkach biblioteki teatralnej spoczywająca. Partje solowe będą dublowane; jednego wieczora śpiewać je mają p. Dowiakowska i Filleborn drugiego zaś panna Wojakowska i Cieślewski.—Partycją tej opery wzbogaciła niedawno dopisana wdzięczna arja tenorowa, której na kilku koncertach w ostatnich czasach przyklaskiwano.

= Najdawniejszym Szpitalem w Warszawie jest Szpital Śgo Ducha czyli panien Marcinkanek przy ulicy Piwnej pod Nrem 112 przez Annę księżnę Mazowiecką założony i hojnie uposażony. Erekcji w miejscu tym dopełnił w r. 1444 Ks. Andrzej Palatio Nuncjusz Papiezki. Zarządzali nim Mansionarze, a następnie kapituła. W r. 1684 wprowadzono siostry miłosierdzia— jednakże w r. 1825 Szpital przeniesiony został na ulicę Przyrynek i Głęboką, dochody jednakże z wzmiankowanej kamienicy należały do Szpitala Śgo Ducha, koleją czasu ponad Wisłą rozebranego i przeniesionego na ulicę Elektoralną. — Obecnie dom ten historyczny sprzedanym zostanie w tych dniach przez publiczną licytację w Radzie Miejskiej Warszawskiej Publicznej Dobroczynności.

= Pan Lewandowski, magister weterynarji zmuszony jest z powodu nadwątlonego zdrowia przerwać na kilka miesięcy opracowanie trzeciej edycji swego dzieła, p. t. „Poradnik weterynarji gospodarskiej,“ Dzieło to więc nie wcześniej jak w ostatnich miesiącach r. b. opuści prassę.

= W dniu jutrzejszym na ulicy Targowej na Pradze, o godzinie 12 tej w południe odbędzie się głośna licytacja na wydzierżawienie 140 straganów.

= Pojutrze w Dyrekcji Teatrów odbędzie się licytacja na rózne lokale mieszczące się w gmachu teatralnym.

= Na ulicy Jasnej i Browarnej naprawiają bruk, na Ciepłejej zaś, Twardej i Niecałej—chodniki asfaltowe.

= Czytamy w „Medycynie“: „Z prawdziwą radością donosimy czytelnikom, iż kwestja kołtuna, która trzy wieki z górą była przedmiotem zaciętych walk i sporów, nareszcie uznaną została za ostatecznie rozwiązaną. Z otrzymanego listu z Wilna dowiadujemy się, iż w dniu 8 maja r. b. Towarzystwo Lekarskie Wileńskie odbyło posiedzenie nadzwyczajne dla wysłuchania sprawozdania komissji, do ocenienia prac na konkurs o kołtunie nadesłanych wyznaczonej. Po odczytaniu sprawozdania przez D-ra Lewandowskiego, referenta rzeczonej komissji, przystąpiono do głosowania i jednomyślnie przyznano nagrodę konkursową rs. 500 autorowi pracy opatrzonej znakiem „salva meliori“. Autorem takowej jest p. Henryk Dobrzycki, lekarz szpitala w Mieni Pan Dobrzycki, znany zaszczytnie na polu piśmiennictwa lekarskiego, nową tą pracą dzielnie przysłużył się nietylko nauce, lecz i sprawie cywilizacji ludów słowiańskich ze względu na higienę, stanowiącą jedną z głównych podstaw dobrobytu społecznego.“

= JW. Kierbedź, Członek Rady zarządzającej drogą zelazną Warszawsko Petersburską, przyjechał do Warszawy.

= W poniedziałki popisują się zwykle w Dolinie Szwajcarskiej soliści orkiestry p. Fliegego, z pomiędzy których kilku doszło do wyższego stopnia doskonałości w sztuce. Wspominaliśmy już o dzielnym skrzypku p. Gariege, dziś zaznaczyć nam wypada, iż w szeregach orkiestry znajduje się także drugi wytrawny skrzypek p. Hasse, dalej z talentem wiolonczelista p. Schroeder i niezwykle używający trąbki (cornet a piston) p. Hugo Meyer. Z pomiędzy numerów zbiorowych wczoraj wykonanych godną jest przedewszystkiem zaznaczenia egzekucja Schumana kwartetu smyczkowego „Marzenia dziecinne,“ jednego z przedziwnych natchnień genialnego pieśniarza.

= Ks. Marczewski, Kameduła zdalekiej podróży za granicą wrócił w tych dniach do Bielan. Szanowny ojciec przywiózł z sobą sporo pamiątek pobożnych, a między innemi medal dla ks. Nowalskiego z Rzymu, dany ręką Ojca Świętego.

= Wedlug gazety „Nowoe Wremia“, Prezes Rady Zarządzającej kolei zelaznej Fabryczno-Łódzkiej J. G. Bloch, otrzymał koncessję na budowę kolei Koluszkowsko-Iwangrodzko-Dąbrowskiej, w połączeniu z koleją Fabryczno-Łódzką.

= Dyrekcja Teatrów Warszawskich, zaangażowała ostatecznie pannę Marję Deryng, artystkę teatru lwowskiego, która się w lecie w roku zeszłego, tak znakomicie przedstawiła publiczności naszej. Szczerze powinszować możemy scenie naszej, tego nabytku!

= „Halka“ nieśmiertelne Moniuszki dzieło — doczeka się dziś *dwóchsetnego* przedstawienia.

= Teatrzyki letnie już przygotowują lokal dla siebie. Pomiędzy innemi p. Trapszo ma zająć Eldorado, zaś stary budynek graniczący z tym ogrodem, w którym mieścił się skład narzędzi rolniczych przerabia się na teatr stały. Teatr ten wkrótce już ma być ukończony.

Alhambra będzie także zajęta, jak również Alkazar przez p. Grabińskiego i Tivoli przez artystów poznańskich.

= Z przyjemnością zaznaczamy, iż ostatnie numera *Kłosów* i *Tygodnika* mają nader staranny dobór illustracji, pomiędzy któremi szczególniej rysunki Andriollego i W. Grabowskiego tworzą prawdziwą tych pism ozdobę. Andriolli posiada już zdecydowaną opinję artysty, zadziwiającego nas nader mile w ostatnich czasach mistrzostwem swojego ołówka, co się zaś tyczy p. Wojciecha Grabowskiego, tem chętniej uznajemy w nim widoczny postęp i rozwój talentu, iż pracami swemi, z całego zastępu młodych adeptów sztuki, najwybitniej zasobem fantazji i techniki w rysunku się wyróżnia. Krytycy lwowscy i krakowscy wielkie pochwały oddawali jego pracom kredą wykonanym, po których oby tylko coraz więcej w tece młodego artysty przybywało!

= Pan C. Przybylski, właściciel drukarni przy ulicy Długiej, prosi nas o sprostowanie wiadomości, iż nie pan Zinberg, ale on sam jest nakładcą romansu J. Borna, p. t: *Hrabia Żelazny (Bismarck)*. Czynimy chętnie zadość żądaniu p. Przybylskiego, jednakowoż niemożemy przy tej sposobności powstrzymać się od zrobienia uwagi, iż rozpowszechnianie podobnych fabrykatów literackich bardzo podejrzanej wartości, niema innego celu nad spekulację księgarską, jak głośna swojego czasu powieść „Barbara Ubryk“ i t. p. Pożytku z nich żadnego ani dla czytelnika, ani dla tłomacza, a nakładca wcale zasługi przypisywać sobie nie może z wydawnictwa książki, która nawet w oryginale nie posiada więcej wartości od... zwykłej makulatury.

= Mimo sumiennej troskliwości z jaką się Zarząd Tanich Kuchen zajmuje tą Instytucją, w obec wysokich cen lokali, drożyzny produktów i konieczności zastąpienia dozoru honorowego płatnym, powstają coroczne straty, które zaspokoić się dadzą tylko przez pomoc ogółu.

Zeszłoroczne niedobory już pokrytemi zostały, lecz rok bieżący przynosi nowe i to dosyć znaczne, dla zaspokojenia ktorych Zarząd Tanich Kuchen wyjednawszy pozwolenie JW. Jenerał Gubernatora, postanowił w dniu 31 maja r. b. urządzić przedstawienia w letnich teatrach, na co uzyskawszy zgodzenie się pp: Texla, Trapszy i Terenkoczego, liczy na poparcie swoich usiłowań przez publiczność.

= Widowiska w Teatrach Warszawskich już od niedzieli rozpoczynają się o godzinie ósmej.

= W dniu wczorajszym w 8 cywilnych szpitalach przybyło chorych 46, wyzdrowiało 33, zmarło 5, pozostało 1,495, t. j. mężczyzn 700, kobiet 795; z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 126, kobiet 122.

Lubartów dnia 18 maja 1876 roku.

W dniu 29 i 30 kwietnia r. b. za pozwoleniem Wyższej Władzy odbyło się tu przedstawienie amatorskie na cel dobroczynny. Dwie komedyjki: „Cicha woda brzegi rwie“ J. Chęcińskiego i „Pośredniczka“ J. Korzeniowskiego, składały to przedstawienie, w antraktach zaś amatorki grały na cztery ręce: uwerturę z „Stradelli“ Flotowa, fantazję z „Hugonotów“ Meyerbeera, mazur z „Halki“ Moniuszki i walc z „Fausta“ Gounoda.

Amatorzy i amatorki bardzo dobrze wywiązali się z swego zadania.

Teatrzyk urządzony był bardzo gustownie w pałacu miejscowym, w sali parterowej od ogrodu, do czego najwięcej przyczynił się pan Borkowski, malarz z Hrubieszowa, zajmujący się obecnie odnowieniem naszego parafialnego kościoła. Za swoją pracę, oraz odmalowanie dekoracji i kurtynę, nie chciał on przyjąć żadnego wynagrodzenia.

Nie wszyscy jednak byli równie chętni w niesieniu usług przedstawieniu amatorskiemu. Winniśmy tu wymienić zawód jaki nas spotkał od p. Popego, fortepjanisty z Lublina, który przyrzekłszy przyjechać za umówionym wynagrodzeniem do Lubartowa w d. 28 kwietnia r. b. dla nastrojenia fortepjanu, pomimo danego uroczyście słowa, mimo posłania po niego furmanki, wymówił się jakimś wieczorkiem tańcującym i nie przybył. Na szczęście że Lubartów zdobył się jeszcze na jeden fortepjan, który mógł zastąpić przeznaczony do grania, gdyż inaczej musiano by odłożyć przedstawienie.

Tyle o komedyjkach; muszę jednak jeszcze wam donieść o smutnej tragedji tym razem niestety nie na scenie, ale w życiu odegranej okolicy naszej.

W dniu 12 maja r. b. we wsi Ostrówek gminie Luszawa, o godzinie 5ej rano, wszedł do kancelarji p. K., dzierżawcy folwarku Ostrówek, pisarz prowentowy Jan Januszkiewicz, lat 22 mający, jako utrzymujący rejestra gospodarskie, a zastawszy tam służącą, pod pewnym pozorem, wyprawił ją do kuchni, sam zaś potajemnie wyniósł dubeltówkę i pojedynkę p. K. do swego mieszkania, gdzie przybyła ulubienica jego Agnieszka Miąc, lat 23 mająca, dziewka dworska i drzwi za sobą zamknął na klucz.

Naraz ekonom miejscowy Aleksander Dacewicz, usłyszał przytłumiony strzał, nie mógł jednak narazie zorjentować się zkąd ten strzał pochodzi. W tej chwili rozległ się strzał drugi, wychodzący wyraźnie z mieszkania pisarza.

Dacewicz podbiegł spiesznie do okna, lecz dym w pokoju nie dał mu nic zobaczyć, drzwi zaś były ze środka zamknięte; udał się przeto do mieszkania p. K. i uwiadomił go o tem strasznem zdarzeniu.

P. K. natychmiast dostał się do środka mieszkania i zastał Agnieszkę Miąc siedzącą na stołku około okna, wspartą na stole prawą ręką; na piersiach jej powyżej serca tliła się jeszcze wierzchnia odzież. Pan K. przekonał się że nieszczęśliwa już nie żyje. Około niej stała dubeltówka, na ziemi zaś leżał Januszkiewicz twarzą do podłogi a przynim pojedynka.

J. okazywał jeszcze znaki życia, p. K. więc natychmiast posłał do doktora do Kocka. Ten ostatni zastał Januszkiewicza żyjącego ale w okropnym stanie, strzelił bowiem do siebie pod brodę, nabój poszedł bokiem, wyrwał z prawej strony dolną i górną szczękę z zębami i językiem, oberwał pół nosa i wysadził prawe oko.

Położono go na posłaniu i przyprowadzono do przytomności. Pierwsze spojrzenie oprzytomniałego było w stronę gdzie Agnieszka Miąc siedziała a zobaczywszy ją martwą natychmiast zemdlał. Doktór kazał przykryć ciało Agnieszki Miąc, obandażował twarz Januszkiewicza i tak pozostało wszystko do przybycia delegowanych z Sądu Lubartowskiego.

Delegowany sądowy przystąpił do badania świadków; Januszkiewicza zaś, od którego nic dowiedzieć się nie można było, odesłano do szpitala Śgo Jana w Lublinie na kurację, gdzie w dniu 14 maja r. b. życie zakończył.

Przyczyną tej zbrodni prawdopodobnie było niemoralne życie Januszkiewicza. Działał on wyraźnie pod wpływem rozgorączkowanego alkoholem umysłu, o czem przekonywa list napisany przed samą śmiercią do matki na ćwiartce papieru, w którym pisze: że będąc niesłusznie strofowanym przez p. K. o nadużycia, których nie popełnił i nie mogąc znieść rzuconych na niego podejrzeń, czuje, że życie stało mu się nieznośnem i takowe sobie odbiera. W tymże samym liście na drugiej stronicy, wyraźnie po jakiejś dopiero chwili, prosi matki, ażeby rozciągnęła opiekę nad Jagusią, którą on kocha i która ma zostać matką jego dziecięcia. Agnieszka Miąc była w istocie w błogosławionym stanie. Ale dla czegóż ją zabił? Zapewne śledztwo przy badaniu ściśle życia Januszkiewicza, wykryje rzeczywistą prawdę.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ od Zofji W. i Leona B. rs. 5 jako różnicę kursu na 3-ch Akcjach pożytkowych Dr. Żel. Warsz.-Wied.— i od J. S. rs. 1 dla Anieli Migniewskiej; od J. przegrane w zakład do U. rs. 1 na Osady rolne;—od J. B. rs 1 na budowę kościoła w Nieborowie i od J. B. kop. 50 dla najbiedniejszych do uznania Redakcji.

— Rs 1 składam na rzecz instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, z intencją, aby podobne zachowa-

nie się—jak pewnych pań zajmujących w nieprawy sposób miejsca i odbierającego bilety a niestawającego po stronie słusznej, nigdy się nie powtarzało.

A. K.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu W. D.* — Wiersz ten p. t. „Wyprzedaż" drukowany był w odcinku naszego pisma roku zeszłego.

— *Prenumeratorowi z Galicji.* — Zakommunikowaliśmy pismu poświęconemu rolnictwu.

— *Stałemu prenumeratorowi E P.* — Lista ta podaną była przez starszego zgromadzenia mularzy i on jeden może tylko na pańskie pytanie odpowiedzieć.

— *Panu Karolowi Różyckiemu.* — Zapewne przyjmuje.

— *Panu Max.*—Sprawę tego przebrukowania niejednokrotnie już podnoszono.

— *Panu Wac. Sl.* — Opisu wypadku zaszłego na Bagateli z powodów od nas niezależnych podać nie możemy.

— *Panu Golicjanowi.* — Rym pański nie może się pomieścić w naszych szpaltach.

— *Panu F. B.* — Kwestja z listu pańskiego była juz poruszoną.

— *Panu A. T.* — Nie.

— *Panu T. G.* — Artykuły te nie bywają honorowane.

— *Panu L. T. z Tłomackiego.* — Prosimy o zgłoszenie się do Redakcyi, dla bliższego objaśnienia doniesionego nam faktu.

— *Panu Janowi Wacł. M.* — Rzecz podaliśmy na podstawie śledztwa urzędowego, przeto prostować jej nie widzimy potrzeby.

— Na odbytych w niedzielę w Wilnie wyścigach, wygrały: Nagr: Towarz: 2 wiorsty: 1) *Jupiter Tonans* p. Grabowskiego; 2) *Pokusa* Spółki Warszawskiej. Nagroda rządowa: 1) *Tetis* p. Mysyrowicza; 2) *Royal* ks: Sanguszki. Nagroda rządowa $4^1/_2$ wior:; 1) *Ajol* Spółki Warszawskiej; 2) *Sekret* p. Sone. Gonitwę z przeszkodami wygrał *Prim*, p. Arapowa.

— Liczba osób, które poświadczyły sądownie, iż poniosły stratę na upadłości banku handlowo-pożyczkowego w Moskwie, dochodzi do 1,200. Ponieważ do każdej osoby Sąd wysłać musi „zawiadomienie", a zawiadomienie-takie pisze się w dwóch egzemplarzach, przeto można mieć pojęcie o ogromie pracy przedwstępnej w tym niecierpliwie przez wszystkich wyczekiwanym procesie.

— W Tyflisie, w nocy dnia 30 kwietnia, w samym środku miasta miał miejsce nadzwyczajny pożar, skutkiem którego zgorzał cały rząd magazynów w liczbie trzydziestu. Sądzą, że przyczyną pożaru było podpalenie.

W dniu 16 b. m., w kościele Ѕgo Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, pobłogosławiony został przez Jks. Dudrewicza, związek małżeński pomiędzy p. Tadeuszem **Wysockim**, a panną **Pauliną Czarnomską**, córką Izydora i Emilji z Szczuckich małżonków Czarnomskich. —8540—

Kronika zagraniczna.

× Wincenty hrabia Łoś, ogłosił w Krakowie „Rzecz o wizerunkach Stanisława Augusta."

× Profesor lwowskiego uniwersytetu, Dr. Ksawery Liske, opracował źródła polskie odnoszące się do historji Szwecji. Obecnie praca lwowskiego profesora wychodzi w szwedzkim przekładzie w sztokholmskiej „Historycznej Bibliotece" pod nazwą: „Ofversigt af den Polska Literaturen medsärskildt afseende pa den swenska historien af Xawer Liske." Szwedzki przekład dzieła prof. Liskiego ma wyjść w osobnej odbitce. Profesor L. ozdobiony został za poprzednie swe prace w tym kierunku wysokim szwedzkim orderem.

× Podług telegramów prywatnych, w Konstantynopolu wybuchnął ogromny pożar.

— *Kollegium Kościelne Parafii Ewangelicko-Augsburgskiej Warszawskiej.*—Stosownie do przepisów o zarządzie spraw Kościoła Ewangelicko-Augsburgskiego w Królestwie Polskiem, zaprasza Szanownych Członków Gminy Ewangelicko Augsburgskiej Warszawskiej na roczne ogólne zebranie zwyczajne, odbyć się mające w kościele dnia 19 (31) Maja r. b., we środę o godzinie 3 po południu, na ktorem Kollegjum kościelne przedstawi Ogólnemu Zebraniu Gminy do rozpoznania rachunek ogólny przychodów i rozchodów Parafii za rok 1875. Sprawozdanie dotyczące zarządu parafii za rok ubiegły, i niektóre wnioski do uchwały, dotyczące rozpoznania Etatu parafii na lat trzy następnych zaprojektowanego, i interesów parafialnych, oprócz tego odbędą się wybory nowych Członków do kollegium Kościelnego dla sprawowania obowiązków przez lat trzy.

Nadmienia zarazem, że prawo obecności i głosu na Ogólnem Zebraniu Gminy w myśl przepisów Ordynacji Kościelnej mają wszyscy mężczyzni pełnoletni, stale w Parafii zamieszkali i od nikogo niezawiśli, którzy przyczyniają się składkami dobrowolnemi do utrzymania kościoła i Zakładów Gminy a tem samem do księgi Gminno-Kościelnej są zapisani.

Kollegium Kościelne uprasza Szanownych Członków Gminy, aby w terminie i godzinie oznaczonej punktualnie do Kościoła przybyć raczyli. 1—3

— **Sprawozdanie tygodniowe** Domu handlowego M. Baranowski & Comp. w Gdańsku.—*Sobota d 20 Maja* 1876 r. Interes pszeniczny na *placu naszym* był w tym tygodniu z powodu dość licznego eksportu do Belgji, bardzo ożywiony, musiał się jednak dla małych dowozów ograniczyć, a kupujący byli zmuszeni codzień prawie wyższe płacić ceny, tak, że takowe w ciągu tygodnia o 6—7 Marek na tonie się podniosły. Obrót całego tygodnia wynosił 25,266 korcy polskich.

Ceny w końcu były następujące:

PSZENICA	Tona z 2000 funt. celnych 2442 f. pud		Waga holenderska		Korzec Warszaw. Waga pudowa 242 fun. pud.	
	Marek		Funtów		Kopiejek	
	od	do	od	do	od	do
Jara	204	205	129	130	7.49	7.53
Pstra	206	207	122	125	7.56	7.60
Jasno kolorowa	212	215	125	127	7.78	7.90
Wys. pstra szkl.	216	219	127/8	131	7.93	8.04
Jasno-pstra	217	221	128	131	7.96	8.10
stara { ps. i ja. ko.	219	220	129	133	8.04	8.08
stara { w. ps sz.	224	225	130	131	8.26	8.30
Żyto.					korzec 232 fu.	polski. pudow.
Krajowe	156	$157^1/_2$	126/7	126/7	5.50	5.53
Polskie	150	155	120	124	5.29	5.46
Jęczmień.					korzec 202 fu.	polski. pudow
Czterorzędny	142	145	104/5	107	4.35	4.46
Dwurzędowy	160	163	112	116	4.90	5.00
Okowita	$48^1/_2$	$49^1/_2$	za 10000	Litr. %	18.00	18.38

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej: Ulica Erywańska Nr. 8.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
9	Marszał:	Konst. Świę...	Wdowa chorowita, dz. dr. 4.
63	Ogrodowa	Wiecha Paul.	Mąż sparaliżowany, dz. dr. 4.
45	Ogrodowa	Sztabf Julja	Wdowa, dzieci dr. 4.
2	Wspólna	Witkowska S.	Mąż od lat 2 chory, dr. dz. 2.
27	Wronia	Kopytowska J.	Mąż w szpitalu, dzieci dr. 3.
7	Książęca	Januktowska	Wdowa, dz. dr. 6.
15	Browarna	Szulczewska J.	Wdowa niewidoma.
15	Browarna	Kuchta M.	Wdowa kaleka, dziecko małe.
403	Praga-Br.	F. Goldenher	Ciężko chory, dzieci 2, matka stara.
6	Karmelic	Białaczewski	Ciężko chory na oczy, dzieci drobnych 2.
63	Gęsia	Malinowska L.	Wdowa dzieci drob. 3.
33	Dzielna	Górnicka M.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 2.
4	Czarna	Pyca Tanelaja	Mąż opuścił, ciężko chora, dzieci drobnych 2.
7a	Kacza	Popławska J.	Wdowa, dz. dr. 3.
59	Nowolipie	Kurek Zofja	Wdowa dzieci drob. 3.

† W środę dnia 24 b. m. jako w dzień Imienin ś. p. Joanny z Kaczyńskich Styfi, odbędzie się żałobna Wotywa w kościele Ś-go Antoniego przy ul. Senatorskiej, o godzinie 11-tej z rana, za spokój jej duszy, na które osierocone dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

† Za spokój duszy ś. p. Albertyny z Wiśniewskich **Budzyńskiej**, jutro (24 b. m.,) o godzinie 10ej z rana, w kościele Ѕgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, jako w czwartą rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne Nabożeństwo; na które pozostały mąż, dzieci i matka zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —8512—

† W dniu 24 b. m., t. j. we środę, jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. **Pawła Alcyato**, b. Kommisarza Dróg Żelaznych w Królestwie ze strony b. Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, odbędzie się Wotywa żałobna w kościele Ѕgo Józefa, obok skweru, o godzinie 11ej z rana; na którą w ciągłym żalu pozostała wdowa wraz z córką, zięciem i wnukami, Krewnych, Kolegów i Przyjaciół zaprasza. —8538—

† W dniu 24 b. m., t. j. jutro, za spokój duszy ś. p. Julji z Koijów **Wilman**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie $7^1/_2$ rano; na które pozostała matka, zaprasza Krewnych i Przyjaciół. —8621—

† W dniu 22 b. m., opatrzony ŚŚ Sakramentami, zszedł z tego świata ś. p. Józef Drogosław na Hulidowie **Kuszell**, Prezes Dyrekcji Szczegółowej Towarz. Kred. Ziem. w Siedlcach, przeżywszy lat 54. Stroskana rodzina, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół zmarłego, na eksportację odbyć się mającą w Siedlcach w dniu 25 b. m. i na pogrzeb w dniu następnym z rana. —8589—

† Ś. p. Stefanja **Łaska**, córka b. urzędnika Rządu Gubernialnego Lubelskiego, przeżywszy lat 16, wczoraj przeniosła się do wieczności. Stroskani rodzice zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok zmarłej, jutro odbyć się mającą, z kościoła Ѕgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz Powązkowski, o godzinie 4tej po południu.

† Ś. p. **Hrubant Stanisław**, Urzędnik pocztowy. zmarł w Kaliszu 21 b. m. przeżywszy lat 27.

† Dnia 31 Marca po 2-ch dniach spokojnego snu, już się nie obudziła Helena z Czapskich **Henrychowa**, wdowa po Podsędku Sądu Popraw. w Kaliszu. Pełniąca całem sercem obowiązki Ś tej Religji, żyła wzorowo — cnotliwie, przyjacielska, uczynna możebnie, dobra radą nabytą w ciągu lat życia 96, nagradzona pomocą i posługą dzieci, niesiona tak do kościoła, jako też i na daleki cmentarz przez kolleżeństwo syna Urzędnika przy Sądzie Pokoju w Warcie, wszystkim i wszędzie Osobom, córzyście byli dla Niej dobrymi składamy dzięki i prosimy o pacierz za duszę jej—Syn, Córka z wnukami i prawnukami *H. W.*

† Dnia 17 b. m. w mieście gubernialnym Płocku, zmarł ś. p **Ludwik Kostrzębski**, Radca Dworu, Urzędnik Izby Skarbowej Płockiej. Pozostała żona wraz z dziećmi, składa w niniejszem piśmie serdeczne podziękowanie wszystkim Kolegom i Znajomym, za oddanie ostatniej posługi zmarłemu i okazanie prawdziwego współczucia pogrążonej w smutku rodzinie.

—8597— *Seweryna Kostrzębska.*

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, dnia 23 go maja.

Berlin 22 go.—Donoszą z Wilhelmshaven: „Dziś o czwartej, niemiecka eskadra pancerna wypłynęła przy huku dział na morze. Admirał Bartsch: znajduje się na pokładzie fregaty pancernej *Kaiser*.

Buda-Peszt 22 go.—Na posiedzeniu komissji budżetowej delegacji rady państwa. Damel wniósł projekt odjęcia z funduszu na przedstawicieli militarnych, summy 10 milionów wraz z procentami od tego kapitału dla pokrycia wydatków. Komissja większością 10 głosów przeciw 8, odrzuciła ten wniosek, gdy hr. Andrassy dowiódł, że ten fundusz w razach chwilowej potrzeby jest pożyteczny.

Paryż 22go.— Po mowie Wiktora Hugo, na którą nikt nie odpowiedział, senat odrzucił bez głosowania propozycję amnestji, poczem odroczył się do środy.

Paryż 22go. — Wczoraj odbywały się wybory dodatkowe do izby poselskiej. Wybrani: 1 rojalista, 4 bonapartystów, 6 republikanów, a w 2 okręgach potrzebne balotowanie. Sześciu republikanów zastąpi miejsca sześciu monarchistów, których wybory zostały unieważnione.

Londyn 22 go. — Izba niższa. Prezes gabinetu Disraeli, odpowiadając na interpelację Campbell'a, który się pyta czy to prawda, że Anglia nie była w stanie przystać na propozycję mocarstw północnych w sprawie wschodniej, oświadcza że skoro propozycje nie zostały jeszcze podobno formalnie Porcie doręczone, to nie można ich też jeszcze złożyć parlamentowi.

— **Jak ważną jest rzeczą, dla amatora konnej jazdy, mieć konia dobrze wyjeżdżonego to okoliczność ta niepotrzebuje dowodzenia; gdy jednakowoż w mieście naszem, często czuć się daje brak dobrych Berajterów, postanowiłem tych kilka słów podać, do wiadomości osób interesowanych, a mniej kompotentnych, które by się znalazły w potrzebie, oddania swych koni do najeżdżenia:**

I tak, od czasu do czasu, pojawiają się, jakieś indywidua, które nie mając żadnych kwalifikacji w swym fachu i nie będąc nikomu znani, przedstawiają się jako Berajterzy, a wysokie buty z ostrogami, są ich jedyną rekomendacją; takim to figurom, nieposiadającym żadnej szkoły konnej jazdy, osoby nieświadome częstokroć powierzają swe konie, niejednokrotnie nawet bardzo kosztowne, jakież jest ich rozczarowanie, gdy po niejakim czasie, zamiast spodziewanego najeżdżenia konia, otrzymują go zepsutego, a nawet przez nieumiejętne i forsowne używanie, zupełnie zniszczonego.

Jeżdżąc sam od bardzo dawna, gdyż w 12-tym roku życia swego znałem już dokładnie, całą szkołę konnej jazdy i mając w tym względzie najlepszych przewodników, jakich w Warszawie znaleźć można było, któż bowiem z jeźdźców nie pamięta takich Berajterów, jakiemi byli: Dylewski, Springfeld, Salamoński, ojciec obecnego właściciela cyrku, w późniejszym zaś czasie, Pagilew, Domachowski, Poliński i t. p., jako więc kompetentny, śmiało śmiem polecić wszystkim będącym w potrzebie, brania lekcji konnej jazdy, jak również mającym konie do najeżdżenia, zakład pani *Golińskiej* przy ulicy Siennej, która sprowadziwszy z Galicji, Berajtera kompletnie uzdolnionego, (25-cioletnia bowiem służba jego, w ułanach Cesarsko-Austryjackich przedstawia dostateczną rękojmię) wywiązuje się z całą sumiennością, z wszystkich przyjętych na siebie zobowiązań, a mając sam w obecnym czasie, w tymże zakładzie konia oddanego do najeżdżenia, mogłem dowodnie się o tem przekonać.

G. R. jeden z amatorów. —8470—1—1—

— „Kassa Pożyczkowa Przemysłowców Warszawskich zawiadamia, że w dniu 16 (28) Maja r. b., t. j. w Niedzielę o godzinie 11-tej z rana odbędzie się posiedzenie Reprezentantów Kassy Pożyczkowej, celem zatwierdzenia nowego etatu i projektowanych niektórych zmian w ustawie Kassy Pożyczkowej."

— **Zakład Rękodzielniczy dla kobiet,** (Plac Zielony, Nr 10), ma honor zawiadomić, że prowadzi wykład nauki „Kroju Sukien" podług systemu paryzkiego zasad Thiryfog'a, który daje możność odrysowania formy i skrajania wprost z wziętej miary. Wszelkie zaś metody wymagające pomocy linijek krojowych i książek, uznaje jako niedołężne. 2—3—7605—

— Pani Seweryna z Godebskich Chwalibogowa ma zaszczyt uwiadomić Szanowne Panie Warszawskie, iż podejmuje się wszelkich zakupów tak bielizny, kostjumów gotowych, materji wsztukach, kapeluszy i kwiatów, jak i przedmiotów galanteryjnych i brylantów, a to po cenach fabrycznych. Zamówienia przyjmuje listownie, a na żądanie próbki, fasony lub żurnale przesyłane być mogą. Paniom bawiącym w przejeździe i na krótko w Paryżu podejmuje się towarzyszyć i wszelkie najdokładniejsze wskazówki udzielać. Adres: 10 bis Rue de Chataeudun. 1—6 - 8537—

— **Dr Władysław Pinkus** zamieszkał w mieście powiatowem Płońsku. 2—2—8239—

— **Doktór Władysław Szancer,** przyjmuje specjalnie z chorobami kobiecemi od 4-tej do 5-tej po południu. S to-Jerska Nr 30. 6—6 —6872—

— W przeciągu *13 lekcji* zmieniam wszelki charakter pisania *na piękny i czytelny.*—**R. Krajewski,** Wyższy Nauczyciel Kaligrafji.—Ulica Przejazd Nr. 5. —8427—2—3

— **Dr. Daniel Landau** powrócił z Wiednia i Paryża.

AJENT

Cesarskiego Domu Wychowania,

do sprzedaży kart w Królestwie Polskiem

W. M. ISTOMIN.

Zawiadamia, że sprzedaż kart po cenach NAJWYŻEJ zatwierdzonej taksy, w **m. Łodzi,** od dnia 1-go Maja r. b. odbywa się w **Składzie Papieru Loebela Sachs.**
—8544—1—3

Lecznica Prywatna

Nowy-Świat, Nr 57 (wprost Ordynackiego)

Przyjmują w niej Dr **T. Hering,** z chorobami wewnętrznemi, specjalnie płuc i krtani codziennie, Od 10—11.—Dr **J. Diehl,** z chorobami wenerycznemi i skórnemi, codziennie, od 11—12. We Wtorki i Soboty od 12 do 1 wyłącznie dla kobiet. Dr **B Taczanowski** z chorobami uszów, w Poniedziałki i Piątki od 12— 1.—Dr **A. Bawerertz,** leczenie elektrycznością, w Poniedziałki, Środy i Piątki od 12— 1.—Dr **J. Szczygielski,** z chorobami kobiecemi, codziennie, od 1— 2 Dr **W. Lewandowski,** z chorobami wewnętrznemi (specjalnie organów piersiowych). codziennie, od 2—3.—Dr **Z. Kramsztyk,** z chorobami oczów, we Wtorki i Soboty od 2—3.—Dr **Br. Chrostowski,** z chorobami we wnętrznemi, codziennie, od 3—4.— Dr **W. Kosmowski,** z chorobami wewnętrznemi specjalnie wieku dziecięcego, codziennie, od 4—5. — Dr **M. Strasburgier,** z chorobami chirurgicznemi i zębów, codziennie, od 6—7.—Dr **A. Kurcyusz** z chorobami wewnętrznemi specjalnie żołądka, w Poniedziałki, Środy i Piątki, od 6—7.—Szczepienie ospy ochronnej od 4 do 5. — Bilet wejścia **kop. 25.** 1—30 — 8b11 —

Młoda Kobieta, zupełna sierota, moralna, mająca wychowanie, będąca w przykrych interesach materjalnych obowiązuje się przez kilka lat pracować bezpłatnie na korzyść tej osoby, ktoraby jej dziś pomoc przynieść mogła. Adres zostawić można w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami **O. B.**

CIECHOCINEK.

Od dnia 3 (15) Maja r. b. otwartą została Apteka, zaopatrzona we wszelkie środki lekarskie i specjalja, w której także wyrabianym będzie **Kumys** na sposób **tatarski** i wyciąg z igliwia sosnowego na kąpiele. Również przy Aptece mojej utrzymywane będą wszystkie **wody mineralne naturalne** wprost ze źródeł sprowadzane, które sprzedawane będą podług cenników Warszawskich.

Zarząd miejscowy na mocy zawartej ze mną umowy, nie przyjmuje żadnych obstalunków na produkta lecznicze, albowiem mnie całkowitą ekspedycją tychże produktów powierzył, i takową prowadzę na sposób zagraniczny, a mianowicie:

Wody mineralne Ciechocińskie i Ług jodo-bromowy wysyłać będę w butelkach z kapslami i etykietami, korki zaś opatrzone będą wpalonym napisem „**Zakład zdrojowy w Ciechocinku.**" Zwracam przeto uwagę WW. PP. Doktórów, Aptekarzy i Szanownej Publiczności, że tenże ług i wody Ciechocińskie tylko w takiej formie ekspedjowane oryginalnemi są istotnie. Interesanci raczą więc zamawiać wszelkie obstalunki, wprost pod moim adresem.

St. Gębczyński, w Ciechocinku.
3—6 — 8107 —

LA VÉRITABLE

EAU DE BOTOT

Seul Dentifrice approuvé
par
L'ACADÉMIE ET LA FACULTÉ DE MÉDECINE
DE PARIS

POUDRE DE BOTOT

Dentifrice au quinquina

VINAIGRE DE TOILETTE *supérieur.* | LE SUBLIME *arrêt de la chute des cheveux.* | EAU DE TOILETTE *sans acide.*

ENTREPOT GÉNÉRAL : 229, rue St-Honoré, près de la rue Castiglione
Paris. VENTE AU DÉTAIL : **18, boulevard des Italiens. Paris.**
EN FRANCE ET A L'ÉTRANGER, CHEZ LES PRINCIPAUX COMMERÇANTS
12-0—19409—

W SKŁADZIE

Fortepianów i Organów

Hermana i Grossmana

ulica Miodowa Nr 10,
jest do sprzedania kilkanaście sztuk
używanych Fortepianów i Pianin.
—7763—2—0

SKŁAD

FORTEPIANÓW

Krajowych i Zagranicznych

Gebethnera i Wolffa,

Krakowskie-Przedmieście Nr 36,
wprost Saskiego Placu.

Nocne dężury lekarzy w Lecznicy pierwszej (**Miodowa Nr 7**) — od godz. **10** wieczór do **8** rano. 21—24—6359 —

FOTEL

zupełnie odnowiony, wysłany końskiem włósiem, kryty amerykańską skórą, bardzo wygodny dla osoby w podeszłym wieku, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w składzie herbaty J. Kaczkowskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 63, wprost Resursy Obywatelskiej. —8612—1—3

Dolina Szwajcarska.

We Środę, 23-go Maja 1876 r.

W ŚRODĘ:

KONCERT SYMFONICZNY.

HERMANA FLIEGE

Dyrektora orkiestry „Reichshallen"
z BERLINA.

Orkiestra złożona z **50 Członków,** z Berlina.

Program Koncertu

CZĘŚĆ I-sza:

1. Uwertura z op. „Heimkehr aus der Fremden" F. Mendelssohna.
2. Thema i warjacje z A dur kwartetu, Beethovena, wykona 26 osób.
3. Introdukcja i chór narzeczonych z op. „Lohengrin," R. Wagnera.

CZĘŚĆ II-ga:

4. Uwertura dramatyczna } H. Hoffmana.
5. **Ungarische Suite** } H. Hoffmana.
   a) In Krönungssall—b) Romanze—c) In der Puszta.

CZĘŚĆ III-cia:

6. **Symfonja Nr 4,** (Jowisz), M. Mozarta.
   a) Allegro vivace—b) Andante cantabile—c) Menuetto—d) Finale, allegro molto.

Wejście kopiejek 30.
Początek o godzinie 7mej po południu.
1—1 — 86'0 —

TIVOLI

Dziś i codziennie

KONCERT

w elegancko urządzonym Ogrodzie

EUROPEJSKIEJ

ORKIESTRY DAMSKIEJ

Amanna Weinlich,

składającej się z 39 członków—26 dam, 12 panów,
o r a z

Dyrygenta Karola Ambrozy.

Codziennie inny program.
Początek o godz. $7^{1}/_{2}$.—Wejście kop 20.
—7771—1—0

WIELKI TEATR.

Dziś: Halka. Jutro: Przesądy.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Babie Lato.—Miód Kasztelański.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 23 Maja 1876 roku.

Półimperjały Ros. rs. — kop. —
Dukaty Holenderskie rs. 3 k. —
Marki państ. Niemiec. rs. —k. —
Austr. flor. w bil. kop. —

	Żądane rs.	Żądane kop.	Płacone rs.	Płacone kop.
Obligi skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	97	15	96	85
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	97	15	96	85
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	93	15	92	85
Listy Zastawne m. Warszawy I. s.	89	20	88	90
„ „ „ „ II. s.	88	95	88	65
Listy Likwidacyjne rs. 100.....	83	—	82	70
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860..	100	25	99	25
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864. / „ „ „ „ estempl...	218	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866.. / „ „ „ „ estempl...	213	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	77	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	73	—
Akcje Gł. Tow Ros. Dr. żelaznych	—	—	164	—
Akcje Dr. żel. War.-Terespols..	118	25	117	25
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	259	—	257	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	248	—	245	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	120	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	105	50	104	50
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. F. cukru Lesnów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	345	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	1450	—
5% Listy zastawne rossyjskie	104	75	—	—

Wartość kupenu bież. od List. Zast. kop $167^{7}/_{9}$
Od Likwidacyjnych kop. $191^{1}/_{9}$
Od Listów Zastawnych nowych kop. $209^{13}/_{18}$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. $72^{2}/_{9}$
Berlin; Weksel 100 tal. 2 d. rs. 111 k. 90 rs 111 k 60
Londyn; 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. $60^{1}/_{2}$ rs 7 k. $58^{1}/_{2}$.
Paryż; Weksel 3 m. za 300 fr. rs. 90 k. 90 rs. 90 k. 60
Wiedeń; Weksel 8 d. za. 150 rs 95 k. 10 rs. 94 k 65
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 220 żądane, rs - płac.

Stan powietrza.

Dziś rano ciepła st. 8.8, w południe ciep. st. 14 4.
Barometr: 756 mm. (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 5 c. 3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego." Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5). —Дозволено Цензурою Варшава 11 (23) Мая 1876 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

Patrz dalszy ciąg Kurjera i Dodatek.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 113. Wtorek. Warszawa d. 11 (23) Maja 1876 r.

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 123 wydanym, zamieszczono:* Dostrzegam, że rynsztoki tak na ulicach jako i podwórzach, niewszędzie i niezawsze dokładnie przemywane są czystą wodą, skutkiem czego w niektórych miejscach uczuwać się daje ciężkie powietrze, z tego powodu powołując się na rozkazy moje z roku 1871 za Nr 99, z roku 1873 za Nr 81, z r. 1874 za NNr 146 i 189, z r. z. za Nr 129 i r. b. za Nr 82, ponownie polecam stopniom podwładnej mnie Policji, ściśle dopilnować, ażeby wszystkie bez najmniejszego wyjątku rynsztoki, tak uliczne jako i w podwórzach, nie mniej jak trzy razy codziennie, przemywane były czystą wodą ze studzien. Dozór nad wykonaniem powyższego, bezpośrednio obowiązuje Komissarzy ucząstkowych i ich pomocników.

— Dostrzegłem, że w miejscach gdzie uskuteczniają się roboty pomalowania lub restaurowania domów, trotuary przed takowemi zagrodzone są tylko z boków, długiemi deskami, opartemi na ścianach domów, pod któremi przechodzący niechcąc schodzić z drogi i obchodzić w koło, przechodzą niebacząc na grożące im niebezpieczeństwo, skutkiem czego mogą wyniknąć nieszczęśliwe wypadki.

Dla zapobieżenia temu na przyszłość, polecam Komissarzom ucząstkowym ściśle dopilnować, ażeby przy restaurowaniu lub odnawianiu domów, trotuary przed takowemi, ze wszystkich stron były ogrodzone barjerą z desek, żerdzi, albo wreszcie sznurów, przymocowanych do nizkich wbitych w ziemię palików, tak ażeby nikt niemógł w tych miejscach przechodzić. Odpowiedzialność za akuratne wykonanie powyższego, wkładam na miejscowych starszych dozorców policyjnych, pod ogólnym nadzorem Komissarzy ucząstkowych.

(G. P.)

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.* Stosownie do decyzji JW. Ministra Spraw Wewnętrznych z d. 18 lutego r. b. Nr 1886 niżej wymienione zapisy poczynione na rzecz domu przytułku dla paralityków i nieuleczonych chorych w Warszawie, na posiedzeniu Rady Miejskiej z dnia 12 kwietnia r. b. przyjętemi zostały na warunkach w aktach darowizny wyszczególnionych i z zastrzeżeniem praw osób trzecich:

1) Obywatela m. Warszawy Sobańskiego Feliksa, który ofiarował aktem z dnia 2 czerwca 1875 r. na pomieszczenie rzeczonego zakładu, dom pod Nr 1574 w Warszawie przy ulicy Nowomiejskiej, i

2) Szambelana Dworu Jego Cesarskiej Mości Górskiego Ludwika, który aktem z dnia 9 maja 1875 roku, ofiarował na utrzymanie tegoż zakładu kapitał rs. 9,000.

Członek, Zarządzający czynnościami Rady *K. Puchalski.*
Sekretarz Rady *J. Magnuski.*

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.* Na zasadzie art. 2° Najwyżej w d. 1 czerwca 1871 r. zatwierdzonej uchwały Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu Cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 12 (24) kwietnia r. b. postanowiła: Zawarty w testamencie ś. p. Agnieszki z Zielińskich Zarembiny z d. 15 (27) lipca 1874 roku, zapis summy rsr. 300 na rzecz Domu Przytułku imieniem Feliksa Sobańskiego dla paralityków i nieuleczonych chorych w Warszawie, przyjąć na warunkach w powyższym testamencie wymienionych, i z zachowaniem praw osób trzecich.

Członek Zarządzający Czynnościami Rady *K. Puchalski.*
Sekretarz Rady *J. Magnuski.*

— *Zarząd Szpitala Starozakonnych w Warszawie* zawiadamia, że w ciągu 1 kwartału r. b. otrzymał od niżej wymienionych osób dobroczynnych, następujące ofiary na rzecz Zakładu jego opiece powierzonego:

Od Kassy Synagogi przy ulicy Daniłowiczowskiej ofiary zebrane w r. 1875 rs. 117 k. 90; od pp. H. L. Goldberga rs. 30, od Szai Celnikera rs. 2, od Frejdy Epstein z m. Starokonstantynowa rs. 25, od Rozalji Lurje rs. 10, od J. Tykocinera z żoną rs. 25; dla rekonwalescentów wychodzących ze szpitala: od p. S. Bernsteina celem uczczenia pamięci zmarłej żony jego rs. 50, od H. Wawelberga ofiara roczna rs. 40, od Binema Szrejber rs. 18, od Bronisławy Ginsberg 2 funty szarpii. Za które składa ofiarodawcom podziękowanie.

Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

W zastosowaniu się do § 34 Ustawy, Rada Zarządzająca na posiedzeniu z dnia 15 go (27-go) kwietnia 1876 roku naznaczyła termin Dziewiątego Zwyczajnego Ogólnego Zgromadzenia Akcjonarjuszów Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na dzień 11-go (23 go czerwca) r. b. Zgromadzenie to odbytem zostanie w powyższym terminie w Warszawie w Gmachu Resursy Kupieckiej przy ulicy Senatorskiej Nr 471*D* o godzinie 12 tej z południa. Akcjonarjusze zamierzający uczestniczyć na Ogólnem Zebraniu złożyć powinni najpóźniej do godziny 3 ciej po południu dnia 27 go maja (8-go czerwca) r. b. Akcje Towarzystwa w liczbie nie mniejszej jak sztuk 20 (dwadzieścia) w jednem z miejsc następujących:

w Warszawie w Kassie Głównej Towarzystwa przy ulicy Mazowieckiej Nr 1348,

w Petersburgu w Banku Prywatnym lub Filji Banku Handlowego Warszawskiego.

Przy składaniu Akcji, Akcjonarjusze winni przedstawić w trzech jednobrzmiących egzemplarzach specyfikacje numerów akcji deponowanych. Jeden egzemplarz po poświadczeniu zwróconym zostanie składającemu i służyć mu będzie przy depozycie, trzeci dołączonym zostanie do karty wejścia.

Kwity depozytowe na akcje znajdujące się w zachowanie Kassy Głównej Towarzystwa, również jak świadectwa Banku Polskiego lub Banku Handlowego w Warszawie na złożone przed 27-mym maja (8-mym czerwca) r. b. Akcje Towarzystwa w liczbie sztuk dwudziestu lub więcej, dają prawo do uzyskania kart y wejścia na Ogólne Zebranie.

W przedmiocie zastępstw przyjmowane będą plenipotencje prywatne, pełnomocnikiem wszakże może być tylko Akcjonarjusz uczestniczący osobiście na Ogólnem Zebraniu.

Karty wejścia na Ogólne Zebranie wydawane będą Akcjonarjuszom przez Kassę Główną Towarzystwa za przedstawieniem dowodu dopełnionego składu Akcji.

Zwrot deponowanych Akcji nastąpi w miejscach składu po upływie tygodnia od czasu Ogólnego Zebrania za złożeniem egzemplarza poświadczonej specyfikacji.

Warszawa d. 1/13 maja 1876 r.

Rada Zarządzająca.

3—3 —8243—

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Dla udogodnienia przesyłki bagażów i artykułów żywności osobom przebywającym na letnich mieszkaniach w okolicach Stacyj na przestrzeni od Warszawy do Rudy, Dyrekcja zawiadamia, że Ekspedycje bagażowe pomienionych Stacyj od dnia 25-go maja r. b. przyjmować będą wszelkie tego rodzaju przesyłki do ekspedycji.

Na każdej sztuce, oddanej do ekspedycji, winna być dokładnie przyklejoną kartka z wyraźnie wypisanym adresem, po odbiór zaś interesant, do którego adresowana przesyłka, zgłosić się winien do Ekspedytora w miejscu przeznaczenia.

Opłata przewozowa pobieraną będzie podług zwyczajnych zasad taryfowych.

Osoby pragnące korzystać z tego udogodnienia, porozumieć się winny z właściwym Ekspedytorem, który szczegółowo sposób postępowania wskaże.

2—3 —8426—

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach **udzielają** chorym przychodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie** w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9—11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **profesor Kosiński.**

W chorobach Wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i niewenerycznej natury, we Wtorki od 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **prof. Trautvetter.**

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Ś-go Ducha, **prof. Lambl.**

W chorobach ocznych codziennie od 12 do 1 z wyjątkiem Świąt i Niedziel w Szpitalu Ś-go Ducha **Dr. Wolffring.**

—1982—193—0

W dniu 17 (29) Maja 1876 r., o godzinie 1¾ z południa, sprzedane będą przez publiczną licytację w drodze działów między małoletniemi SS mi ś. p. Emanuela Matuszewskiego, w Wydziale II Trybunału Cywilnego w Warszawie przed W. Konstantym Gruszeckim Sędzią delegowanym, następujące

NIERUCHOMOŚCI

położone w Osadzie Targówek na Nowej Pradze, naprzeciwko zabudowań stacji Drogi Żel. St. Petersburgsko-Warszawskiej, blizko linji kolei żelaznych obwodowej i Nadwiślańskiej. 1) **Possesja Nr 75.** rozległości 6,844 łok. kw., na której stoi dom mieszkalny piętrowy murowany z wszelkiemi wygodami, obszerne składy i gospodarskie zabudowania, oraz dom parterowy z dwoma ogródkami. Licytacja zacznie się od summy rs. 25,865 kop. 42½. Vadium rs. 1,500.—2) **Plac pusty Nr 2** obszerności 6,021 łok. kw. Licytacja zacznie się od summy rs. 4,270 kop. 45½. Vadium rs. 600—3) **Plac pusty Nr 3,** obszerności łok. kw. 6.115. Licytacja zacznie się od summy rs. 3,790 k, 37½. Vadium rs. 600. Bliższe szczegóły opis taksy przez przysięgłych biegłych sporządzone, i warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, Wydziału II, lub w Kancelarji Karola Thieme Obrońcy przy Senacie przedażą kierującego przy ulicy Królewskiej Nr 1064 (nowy 35 a). 1—2—8568—

OBWIESZCZENIE.

Podpisany Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie. Wiadomo Czynię, iż w egzekucji Sądowej zajęta Nieruchomość z dochodami w Warszawie pod Nr 2439 przy ulicy Nowolipie położona, wydzierżawioną będzie przez publiczną licytację na lat dwa poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1876 r. do tegoż dnia i miesiąca 1878 r. Termin licytacji przed podpisanym Komornikiem na gruncie takowej na dzień 7 (19) Czerwca 1876 r. o godzinie 11 z rana jest oznaczony. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 1,000, a każdy przystępujący do licytacji złoży na ręce Komornika wadium w ilości rs. 250, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast powrócone będą. Warunki licytacji przejrzane być mogą w kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie pod Nr 489D, przy ulicy Miodowej utrzymywanej, każdodziennie wyłączając święta w godzinach popołudniowych—Warszawa d. 8 (20) Maja 1876 r.—Józef **Rosiński** Komornik. 1—1—8500—

NAJTAŃSZE CENY!!!

NAJWIĘKSZY WYBÓR!!!

NAJŚWIEŻSZE FASONY!!!

Okryć Sukien damskich, w Magazynie W. Dziechcińskiego, ulica Miodowa Nr 486a. 3—6 —8342—

Fabrykant Wyrobów Tabacznych

JEAN VOURIS,

w St. Petersburgu i Dreźnie.

Ma honor polecić Szanownej Publiczności nowy gatunek papierosów pod nazwą **Kosmopolit,** zwijane, w cenie za 100 sztuk 1 rs, pakowane w pudełkach po 100, 25 i 10 sztuk, jak również znane już w handlu **Flotskie** zwijane i **Letnie** nasypywane w cenie 50 kop. za 100 sztuk, wyrabiane z prawdziwego tureckiego tytoniu i najlepszej maisowej bibułki firmy Abadie. Skład mój tureckiego liściowego tytoniu, egzystujący od lat przeszło 15 zaopatrywany jest zawsze w towar z pierwszej ręki, nie ulega więc wątpliwości, że jestem w stanie Szan. Kundmanom tylko dobry towàr dostarczać.

Od osób wyjeżdżających na wieś, na letnie mieszkania lub zagranicę, jak również z miast prowincjonalnych, fàbryka przyjmuje wszelkie obstalunki za pośrednictwem J. Rosenblum w Warszawie wykonywając takowe bezzwłocznie, sumiennie i punktualnie. Dla wygody zaś PP. Konsumentów, żądane wyroby pakują się w pudełka drewniane, tekturowe lub blaszane, a to stosownie do życzenia.

Osobom udającym się zagranicę rekomenduję wyroby mej Drezdeńskiej fabryki (Johanistrasse Nr 21b (dawniej Pragerstrasse Nr 37) znanej ze swej 14 letniej działalności we wszystkich miejscowościach kąpielowych, oraz w większych miastach Niemiec, Belgji i Szwajcarji.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż w St. Petersburgu we wszystkich znaczniejszych handlach, oraz w większych miastach Rossji.

Fabryka (egzystuje) w St. Petersburgu na Wasilewskim Ostrowie 11 linja, dom Nr 56.

Skład Główny przy konno Gwardyjskim bulwarze, dom Nr 9.

Magazyny przy Newskim Prospekcie, dom Nr 3, (obok Magazynu W-go Daciaro), dokąd proszę adressować obstalunki.

Na Królestwo Polskie Skład Główny u

J. ROSENBLUMA.

w WARSZAWIE i PŁOCKU.

PS. Na papierosach mej St. Petersburskiej i Drezdeńskiej fabryki, wydrukowaną jest firma, na co zwracam uwagę PP. Konsumentów. 1—3 — 8596 —

Dom w Warszawie pod Nr 112 przy ulicy Piwnej położony

do tutejszego Szpitala Ś-go Ducha należący, składający się z domu frontowego masiv murowanego o 3-ch piętrach i dwóch w podwurzu obszernych masiv murowanych oficyn, każda o 2-ch piętrach, **wystawiony jest na sprzedaż przez publiczną in plus licytację,** która odbywać się będzie w dniu 30 Maja (1 Czerwca) r. b., o godzinie 1 z południa przed Radą Miejską Warszawską Dobroczynności Publicznej, od summy szacunkowej rs. 56,000.

Warunki spłaty szacunku są nader przystępne, albowiem ¼ część całkowitego na licytacji postąpionego szacunku płaci się zaraz a resztujące ¾ części pozostają na hypotece nieruchomości do spłaty ratami amortyzacyjnemi w stosunku procentu 7% rocznie, to jest 5% tytułem procentu od kapitału a 2% na umorzenie kapitału. 1—3—8574—

SKŁAD WÓD MINERALNYCH LEKARSKICH

ZE ŹRÓDEŁ CZERPANYCH,

PRZY APTECE MAGISTRA FARMACJI

LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO

w Warszawie, ulica Marszałkowska, naprzeciw Zielonego Placu.

Zawiadamia, że nadeszły wszystkie wody mineralne naturalne tegorocznego wiosennego czerpania z zdrojowisk krajowych i zagranicznych, mianowicie: **Austryjackich** jak Galicyjskie, Węgierskie, Czeskie i t. d. z **Niemieckich** Szląskie, Bawarskie, oraz z Prowincji Nadreńskich a także **Belgijskie i Francuzkie.** Nadto Skład otrzymał produkta źródłowe do kąpieli mineralnych potrzebowane jak: **Szlamy, ługi, błota, mydła i Sok,** oraz **wewnątrz używane Pastylki i Sole mineralne.** Przytym **Pastylki z Podpuszczki Rejnerskiej do przyrządzania Serwatki,** która pod względem smaku i łatwego trawienia zaleca się przed wszystkiemi innemi środkami podawanemi do przygotowania Serwatki. **Zawiadamiaiam przytem, że druga Apteka moja przy rogu ulic Ś-to Krzyskiej i Placu Wareckiego** powyżej wymienione wody i produkta źródłowe stale utrzymuje i takowe pod względem ceny expedjuje tak jak Skład przy Aptece mojej na ulicy Marszałkowskiej. Przyczem nadmieniam, że wyżej wspomnione Apteki przyjmują obstalunki piśmienne i wysyłają takowe do domów i na Kolej, bez doliczania kosztów odwózki do tychże, oraz na żądanie dodają bezpłatnie broszury o używaniu wód.—**L. Ziemiński.**
1—4- 8579—

Bez pośrednictwa osób trzecich, jest do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach

DOM

w szacunku 25,000 rs., położony w środku miasta, przynoszący dochodu 12%. Wiadomość w Rynku Starego Miasta pod Nrem 36/52, na 3-m piętrze od frontu.
—8607—1—3

5,000 rs.

można umieścić na hypotece Nr 1 po Tow. Kr. Ziem., na majątku w powiecie Nowo-Mińskim. Wiadomość ulica Jerozolimska Nr 30 nowy, w mieszkaniu Rządcy Nr 17, w oficynie na prawo. — 8551—1—3

Pralnia M. Piotrowskiej

przyjmuje:

Friwolity, Koronki, Firanki, Suknie lekkie tarlatanowe ptifeniowe i t. p., Materje czarne i kolorowe, wełniane wyroby w różnych kolorach atłas czarny, najbardziej zniszczony, po upraniu odpowiada nowemu, atłas kolorowy, atłas biały, szale tureckie, francuskie, szale kaszmirowe czarne, kaszmiry i alpagi białe, jak też materje białe, nie ulegają z żółknieniu. Wywabia plamy z ubiorów czarnych i ciemno-kolorowych. Pralnia ta egzystując przez lat 6 na Kanonii, przeniesioną została na ulicę Królewską Nr 13, obok kościoła Ewangielickiego. —8598—1—1

Przyjmuje się do

POKRAJANIA

wszelka krawiecczyzna, jako to: suknie całe, staniki, kaftaniki, paletociki, wszystko pofastrygowane i dopasowane do figury, także można mieć formy papierowe, gorsety na obstalunek, wszystko to najświeższych fasonów, podług najnowszej i wydoskonalonej metody, której lekcje udziela się także. Wiadomość przy ulicy róg Ś-to Jańskiej i Dziekanji Nr 5, mieszkania Nr 1. —8580—1—3

Transport Trawy Morskiej (Seegras),

nadszedł do handlu

LUDWIKA SOMMER,

przy ulicy Długiej Nr 37. —8603—1—6

Gzymsy do Okien

w różnych kolorach i gatunkach, z rzeźbami i bez rzeźby, sprzedają się po nizkich cenach przy ulicy Śliskiej Nr 30, u stolarza.—Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki i reperacje w zakres stolarski wchodzące. —8420—2—2

Do sprzedania

Koń siwy,

dobrze pod wierzch ujeżdżony, a także i do zaprzęgu zdatny, ulica Przejazd w b. pałacu Mostowskich w kancellarji pułkowej.
—8553—1—3

Są do sprzedania:

różne Meble mahoniowe, Lustra z konsolami marmurowemi, Fortepian prawie nowy fabryki Hoffera, Suknia, Burna, Kaftan aksamitny, i t. d. Tamże jest potrzebną **Kobieta** niemłoda z wychowaniem, do zaopiekowania się jednem małem dzieckiem za mieszkanie i życie. Wiadomość od 12 do 2 z rana i od 4 do 6 po południu pod Nr 8 ulica Ś-to Jerska, 1 piętro, ze schodów na prawo. —8565—1—3

LA VELOUTINE

(WELUTYNA)

jest to puszek ryżowy sporządzony bismutem,

wywiera więc zbawienny wpływ na skórę,

przylega do twarzy a nie jest widoczny,

skutkiem czego, nadaje płci świeżość naturalną.

Wynalazca KAROL FAY.

POMMADE SATIN.

(POMADA ATŁASOWA.)

nadaje skórze rąk giętkość, gładkość i zabezpiecza ją od odmrożenia i od wszelkich uszkodzeń wynikających skutkiem mrozu.

9, ulica de la Paix. — W PARYŻU.

Szal bardzo tanio do zbycia, bardzo piękny, cały zarabiany, **Chustka** koronkowa biała, **Dywizka** złota, **Kolczyki, Tabakierka** srebrna, **Kufer** damski podróżny, **Bufet** sklepowy, w magazynie F. Wężarskiego dawniej Nahke wprost Kościoła S go Krzyża Nr 12, 1 piętro od frontu.

Skład Obić Papierowych

pod firmą

W. MUSZEWSKI

dawniej

J. Rożański,

Przeniesiony został na ulicę Długą Nr 30, wprost Hotelu Polskiego. 2—12—8465—

POWOZY

są do sprzedania Kocz z fordeklem, Faeton bez fordekla, Bryczka bez wierzchu, używane, oraz Wolant i Faetony nowe, lekkie za cenę umiarkowaną.—Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 17 policyjny, naprzeciw Szpitala Ś-go Ducha.
—8575—1—3

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 113.

Dnia 23 Maja 1876 roku. *Wtorek.* *Dnia 11 (23) Maja 1876 roku.*

Wyszła z druku książka

DWÓR W CHRUSTOWIE

POWIEŚĆ

przez

Teod. Tom. JEŻA.

Cena egzemplarza rs. 1 kop. 20.

Książka ta znajduje się do nabycia w Księgarni nakładowej **Michała Glücksberga**, przy ulicy Nowy-Świat Nr 55, oraz we wszystkich księgarniach tak w Warszawie jak na prowincji. 3—3 —8051—

Wyszła świeżo z druku broszura

JANA JELEŃSKIEGO

pod tytułem

W kwestji połączenia kass emerytalnych przy drogach żelaznych.

Nabywać można **w Czytelni** tegoż autora **Nowy-Świat Nr 4.—Cena kop. 15.**— Księgarzom odstępuje się rabat. 1—6—8427—

W dniu 18 (30) Maja r. b. o godzinie $1^3/_4$ z południa, w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie, sprzedaną będzie przez publiczną licytację

Nieruchomość

w Warszawie przy ulicy Wolskiej pod Nr 3101B położona; licytacja zacznie się od summy rs. 8101 k $71^1/_4$. Vadium złożyć należy w summie rs. 900. Połowa szacunku do nieletnich należącego będzie mogła być pozostawioną nowonabywcy przy gruncie. Dokładnie warunki przejrzane być mogą tak w kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału I, jako też w kancellarji Seweryna Kozarzewskiego Patrona, sprzedaż popierającego, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 592, nowym 5, utrzymywanej.

Seweryn Kozarzewski Patron. —8545—1—1

Wskutku ogłoszenia w dodatku Kurjera Warszawskiego o wydaleniu Feliksa Cieślińskiego od obowiązków Komiwojażera u Karola Ordęgi w Żarkach, oświadczam niniejszem, że wskutek niedotrzymywanych warunków przez Karola Ordęgę, a będąc narażony na straty, oznajmiwszy temuż w właściwym czasie, sam zajmowane miejsce porzuciłem.

Cieśliński. —8505—2—2

Oficjalista

Polak w średnim wieku, praktycznie uzdolniony w gospodarstwach postępowych, mający renomujące świadectwa, pragnie przyjąć obowiązek ekonomiczny od Ś-go Jana r. b. Wiadomość u Rządcy Hotelu Smoleńskiego na Podwalu —8541—1—5

Nauczycielka

z Giminazjum i z wyższym Patentem życzy sobie w Warszawie lub na prowincji przysposabiać dzieci do klass. Bliższa wiadomość w Rekomendacji Guwernantek, ulica Bielańska Nr 17 nowy obok Apteki. Tamże są zaraz do umieszczenia Guwernerowie różnej narodowości, Bony, Polki i Niemki. Osoby udzielające lekcje na godziny, oraz Panny służące Gospodynie i Oficjaliści. 6—6—7548—

Potrzebne są

PANIENKI

do roboty i nauki **Pończoch bez szwów**, na maszynach.—Tamże przyjmują się **obstalunki** na nowe pończochy i nadróbki. Tłomackie Nr 9, dom Bernsztejna. —8604—1—3

BONA NIEMKA

mówiąca nieźle po polsku i rusku, znająca język niemiecki gramatykalnie, poszukuje miejsca. Wiadomość w Kantorze B. Korpaczewskiego. —8546—1—3

Potrzebne są

PANNY

do pracowni sukien damskich E. Polkowskiej. Ulica Nowy-Świat Nr 18. —8610—1—3

MAMKA

młoda, zdrowa, z czteromiesięcznym lecz obfitym pokarmem, bez długu, znajduje się u Akuszerki, ulica Hoża Nr 9 nowy, gdzie olejarnia. —8613—1—1

Potrzebne są zaraz

PANNY

kompletnie uzdatnione do szycia i kroju sukien i podręczne. Ulica Karmelicka Nr 10, stróż wskaże. —8534—1—1

Potrzebną jest

PANNA

do szycia bielizny i krawieczyzny na maszynie. Wiadomość Nowy-Świat Nr 38, mieszkania 7. —8529—1—3

Młody Człowiek

kawaler, wykształcony, życzy zająć posadę praktykanta w Dobrach wzorowo urządzonych. Adres Ślizga Nr 10, mieszkania 2, od godziny 10 z rana do 12 z południa. —8502—1—2

Młody Kupiec,

Niemiec, poszukuje zaraz porządnie umeblowanego pokoju w okolicach Marszałkowskiej ulicy. Wiadomość uprasza się składać w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. O. S. N. 125. —8586—1—3

CHŁOPCZYK lat 13,

DZIEWCZYNKA 11,

rodem z Genewy, są do umieszczenia, również **Niemka** posiadająca angielski i francuzki język, za pośrednictwem **Załęskiej**. Róg Bielańskiej i Senatorskiej Nr 16, mieszkania 10. —8582—1—3

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 26 Maja (7 Czerwca) r. b. o godzinie 11 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w roku 1877 dla Kancellarji Ober-Policmajstra miasta Warszawy papieru około 1000 ryz na drukowanie Warszawskiej Gazety Policyjnej, od rs. 2 kop. 25 za ryzę.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego; wraz kwitem Kassy Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże wadjum w ilości rubli 225 i na koszta ogłoszenia rs. 20. Warunki i próba papieru, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dnie świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w r. 1877 dla Kancellarji Ober-Policmajstra miasta Warszawy papieru około 1000 ryz, na drukowanie Warszawskiej Gazety Policyjnej, po rs. 2 kop. 25 za ryzę (wypisać literami). i odstępuję od takowej ceny procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim zastrzeżeniom i obowiązkom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Ekonomicznej miasta Warszawy wadjum w ilości rs. 225 i na koszta ogłoszenia rs. 20, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. Pisałem dnia NN. (Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 2—3 — 7968 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 19 (31 Maja r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę dla Magistratu miasta Warszawy, w roku 1877:

1) Świec łojowych około pudów 35, od rs. 7 kop. 20 za pud;

2) Świec stearynowych newskich około 1,500 paczek funtowych, od kop. 27 za paczkę;

3) Oleju czyszczonego do lamp, około 60 wiader, od rs. 4 kop. 15 za wiadro.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznazonym na ręce Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże wadjum, w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia po rs. 15. Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy dla Magistratu m. Warszawy, w roku 1877:

1) Świec łojowych około pudów 35, od rs. 7 kop. 20 za pud.

2) Świec stearynowych newskich około 1,500 paczek funtowych, od kop. 27 za paczkę.

3) Oleju czyszczonego do lamp, około 60 wiader, od rs. 4 k. 15 za wiadro.

i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim zastrzeżeniom i obowiązkom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Ekonomicznej miasta Warszawy wadjum w ilości rubli sr. 100 na koszta ogłoszenia po rs. 15, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. Pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 3—3—7525—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 19 (31) Maja r. b. o godzinie 11-tej z rana odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na trzyletnie to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1877 r. do 1 (13) Stycznia 1880 roku wydzierżawienie miejsca pod Altaną do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej w ogrodzie Krasińskim w Warszawie, od rubli 375 kop. 25 rocznie.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże wadjum w ilości rs. 40 i na koszta ogłoszenia rs.15.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dnie świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wydzierżawić na lat trzy, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1877 r. do 1 (13) Stycznia 1880 roku miejsce pod altanę do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej w ogrodzie Krasińskim w Warszawie, za summę rubli NN. rocznie (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym Kwit na złożone wadjum w Kassie Ekonomicznej m. Warszawy w ilości rs. 40 i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. Pisałem dnia NN. (Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 3—3 — 7526 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Czerwca r. b. o g. 12 w połud. odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1877, dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) Chomont do pociągu, narzędzi ogniowych z całym przyborem sztuk 6, od 30 rubli za sztukę.

2) Chomont do zaprzęgu kar, również z całym przyborem sztuk 25, od rubli 40 za sztukę.

3) Zgrzebeł do czyszczenia koni sztuk 100, od kop. 75 za sztukę.

4) Szczotek do czyszczenia koni sztuk 100, od kop. 90 za sztukę.

5) Der z popręgami do nakrycia koni sztuk 18, od rs. 6 za sztukę.

Warunki licytacyjne oraz wzory, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, w godzinach biurowych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej.

1—3 — 8508 —

BANK POLSKI.

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 27 Maja (8 Czerwca) r. b. o godzinie 11 z rana, odbywać się będzie w Magazynie Banku Polskiego, przy ulicy Nowogrodzkiej, licytacja na ogólną sprzedaż książek zastawionych przez Merzbacha, a mianowicie:

1. Księga Świata	787	egzemplarzy
2. Don Kiszot	878	"
3. Djabeł Kulawy	648	"
4. Krzysztof Kolumb	230	"
5. Gil Blas	330	"
6. Podróż do Jerozolimy	333	"
7. Podróże Guliwera	163	"
8. Podróż Uczuciowa	352	"
9. Wikary Wakefildzki	269	"
10. Grammatyka Polska Muczkowskiego	255	"
11. Obraz Świata	91	"
12. Historja Hiszpanji	138	"
13. Historja Ruska, Karamzina	77	"
14. Zarząd Gospodarstwa, Oczapowskiego	225	"
15. Historja działań wojennych w Turcji	43	"
Razem	4810	egzemplarzy

Licytacja rozpocznie się od summy rubli 605 kop. $82^1/_2$ za gotowiznę, zaraz na miejscu płacić się mającą.

Prezes Banku, (podpisano) **F. Baumgarten.**

1—3 — 8509 — Naczelnik Kancellarji, **A. Rajsacher.**

Operatorka odcisków,

podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione odciski operuję bez bólu i użycia ostrych narzędzi,

w ciągu 5 minut.

Osoby interesowane przyjmuję każdodziennie od godziny 10-ej do 12-ej i od 3-ej do 5-ej.

Ulica Niecała Nr 8, parter prawy.

—8556—1—6 **BIELIŃSKA.**

Pod Nr 95 przy ulicy Piwnej, na 1-m piętrze, są do sprzedania za bardzo **przystępną cenę**: garnitur **Mebli** mahoniowych, takiż **Stół do kart** i **Konsola** składana, **Lustra**, **Obrazy**, **Wazony alabastrowe** ze słupami biało lakierowanemi, **Zegar porcelanowy** pod kloszem z konsolą marmurową, **Figury gipsowe**, **Maszyna do kawy z nowego srebra. Garderoba** męzka i damska, oraz dwa **Futra** męzkie. —8437—2—3

RZĄDCA

któren kilkoma majątkami administrował, życzy sobie miejsca od 1 Lipca Rządczy Dóbr lub Leśniczego, bądź tu w Królestwie, bądź w Cesarstwie, zna dobrze język polski, rossyjski i niemiecki. Osoby interesowane raczą złożyć swe offerty w domu Nr 38, mieszkania 21, pod literami G. D., przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, gdzie mogą powziąść i bliższe objaśnienie. —8131—2—3

Czytywaniem niemieckim i polskim, prowadzeniem biegłej **rachunkowości** poszukuje zatrudnienia

Mężczyzna

średniego wieku. Wiadomość Nowy-Świat Nr 40, w sklepie pieczywa. —8588—1—1

Niemki i Francuzki,

poszukują miejsc do dzieci. Krakowskie-Przedmieście Nr 7.—**Marja Dąbrowska.** —8600—1—2

MAMKI

młode i zdrowe, ze świeżym i obfitym pokarmem, przy ulicy Twardej Nr 16. Wiadomość u Akuszerki M. Ł. —8558—1—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Składu Wódek, Likierów, Spirytusu i Araku, pod firmą Schnajder. Ulica Nowy-Świat Nr 67 nowy, w domu dawniej Hr. Zamojskiego. —8547—1—3

Potrzebną jest zaraz do czworga dzieci

Niańka

Niemka lub Polka, w średnim wieku, porządna, wesoła, z dobremi świadectwami, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość ulica Dzielna Nr 16, Nr lokalu 9. 1—1—8561—

Bardzo tanie a gustowne i dobre!

MAGAZYN

Ubiorów Mężkich FELIKSA DOBROWOLSKIEGO,

ulica Niecała Nr 7, w domu Towarzystwa Lekarskiego,

zaopatrzył się na sezon obecny znacznym wyborem Garniturów gotowych, oraz w materjały angielskie, francuzkie i krajowe, wszystkie z pierwszorzędnych fabryk, a to po cenach najprzystępniejszych, również przyjmuję do roboty poruczone mi materjały, które wykończam według żądań na czas umówiony z wszelką wykwintnością.

Polecając się względom Szanownej Publiczności.

F. Dobrowolski.

—8611—1—3

Dawno oczekiwany

SER

śmietankowy Owczy,

jakoteż **PORTER** angielski oryginalny tegoroczny świeży.

PIWO ANGIELSKIE słodkie i gorzkie, otrzymał i poleca

Handel Win i Delikatesów

Alberta Glaeser.

Długa Nr 17. —8430—1—3

Do sprzedania:

Amerykan roboty Petersburskiej, **para Koni** Szweckiej rassy, wraz z chomontami angielskiemi. Wiadomość przy ulicy Nowolipki Nr 3 nowy, w Kantorze. —8564—1—3

STARE BRONZY

mianowicie: Zegary, Lampy, Kandelabry, Świeczniki, Wazony, są do sprzedania. Widzieć ich można codziennie od godziny 10 z rana do 6 wieczór, ulica Senatorska Nr 2.—Stróż Wojciech wskaże. 1—3—8550—

Do sprzedania

Dwie Szafy duże,

orzechowe,—**DWIE KOMODY** z tego samego drzewa nowe, cena niżej kosztu, przy ulicy Tamka Nr 17 —8563—1—1



OBICIA PAPIEROWE

gustowne i trwałe w wielkim wyborze, **ROLETY** kolorowe, rewantuchowe i drewniane, **GZYMSY** do firanek złocone i drzewne, oraz **CERATY** wszelkiego gatunku, poleca

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH

W. Muszewski,

dawniej **J. Rożański.**

ulica Długa Nr 30, wprost Hotelu Polskiego.

1—12 — 8467 —

Korzystny Interes

dla Dyrektora Cukrowni, rozporządzającego kapitałem rs. 20—30,000. Bliższą wiadomość powziąść można w Redakcji niniejszego pisma. —8526—1—2

MUSBRATT

Najlepszy płyn do farbowania włosów.

Po jednem użyciu powyższego płynu włosy siwe i rude otrzymują kolor trwały czarny lub ciemny nie tracąc swej miękkości i mocy, a przez czas nie przybierają barwy zielonej i rudej (jak to ma miejsce po innych płynach) lecz przeciwnie dostają piękniejszego połysku. Cena pudełka rs. 2, mniejsze rs. 1 kop. 50. Skład Główny w Warszawie **u Jana Kalinowskiego** ulica Marszałkowska Nr 61. Dostać można w zakładach fryzjerskich w Warszawie: u PP. Aleksandra et Marcellego plac teatralny Nr 8; H. Kocha ulica Rymarska Nr 5, W. Rakowskiego ulica Długa Nr 26. L. Sawickiego ulica Niecała Nr 2. W Lublinie u I. Rozdoby w Hotelu Europejskim; w Radomiu u A. Masson; w Płocku u J. Wiśniewskiego. 5—6—7112—

ŚLEDZIE POCZTOWE

pierwsze otrzymał **Handel**

Sowińskiego i Szulca

dawniej **E. Koelichen** przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.—Tenże Handel poleca Sery świeżo otrzymane jako to:

Roquefort, Briee, Neuschatel Stilton, Chester

oraz wyborny ser krajowy

Hrabiego Ronikiera.

1—3—8528—

Sery Maciejowickie

nowego wyrobu, nadeszły do Warszawy i sprzedają się przy ulicy Wareckiej Nr 9, u odźwiernego. —8517—2—3

Są do sprzedania

2 Szafki wystawowe,

w dobrym stanie, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość Nowy-Świat Nr 7, w sklepie galanteryjnym. —8560—1—1

OBIADY prywatne

Nowy-Świat Nr 26,

1-e piętro w oficynie na lewo. —8606—1—4

Do sprzedania

Okrycie damskie letnie,

kaszmirowe, na jedwabnej podszewce, najnowszego fasonu, zupełnie nieużywane, za cenę rs. 19 (kosztowało rs. 25). Ulica Mostowa Nr 3 nowy, stróż wskaże. —8594—1—3

Krowa dojna

jest do sprzedania przy ulicy Długiej Nr 13. Wiadomość u Wojciecha stangreta. —8605—1—3





Jest do sprzedania **Amerykan, Powozik i Wóz,** na resorach, wszystko na jednego i parę koni, w jaknajlepszym stanie, oraz dwa **Garnitury Mebli** używane, Szafa i Szezlong, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, drugi dom od Złotej pod Nrem 1395, nowy 36, w Magazynie Mebli. —8548—1—3

MŁODA KOBIETA

z przyzwoitego domu, poszukuje miejsca sklewej do zarządu domu lub do towarzystwa. Wiadomość Elektoralna Nr 10, mieszkania 12, od 11 do 2. Tamże jest **Maszyna** do sprzedania systemu Singera. —8527—1—2



Jest do sprzedania

Lando,

bardzo mało używane przy ulicy Ogrodowej róg Białej Nr 11 nowy. —8559—1—3



Do sprzedania

4 Konie

(3 klacze, 1 wałach), czteroletnie, siwe, pół krwi arabskiej, zdrowe i silnie zbudowane. Obejrzeć można: ulica Długa Nr 23, „Eldorado," u stangreta Tomasza. —8609—1—3

BULDOG

żółty, z dużej rassy, z obrożą, przybłąkał się dnia 15 Maja pod Nr 18 nowy, mieszkania 30. Ulica Browarna. —8525—1—1



Są do sprzedania

Garnitury Mebli

oraz Sofy i różne **Materace** urzędowej roboty, wszystko to po nader przystępnych cenach, ulica Źródłowa Nr 10 nowy, przy Marjensztadzie u **Tapicera Olszewskiego.** —8595—1—6

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

niedrogi, palisandrowy, o 7-miu oktawach, z silnym i przyjemnym tonem. Wiadomość w pałacu Grabowskiego Nr 3, ulica Miodowa, stróż wskaże. —8562—1—1

MAGLE

do sprzedania z powodu wyjazdu, na Nowej Pradze w ulicy Środkowej Nr 81. —8567—1—4

1 lub 2 Pokoje

umablowane z przedpokojem i passażem, z kuchnią lub bez, są do wynajęcia zaraz na miesiące letnie. Chmielna Nr 18, miesz. 11. —8581—1—2

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Pokój

duży od frontu o dwóch oknach z oddzielnem wejściem na 2 piętrze, dla pojedynczej osoby. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 5 domu, 3 piętro, od 3 do 6 wieczór. Cena miesięcznie rs. 12. —8543—1—2

APARTAMENT

1 go piętra, składający się: z salonu, o 3-ch oknach z balkonem. 3-ch pokojów po 2 okna pokoju o jednym oknie, takiegoż passażu, przedpokoju i kuchni, do wynajęcia zaraz lub od kwartału, przy ulicy Hożej Nr 3. Wiadomość tamże u Rządcy domu. —8576—1—1

CZTERY POKOJE,

przedpokój, kuchnia, dwie spiżarki do najęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 5, na parterze. —8593—1—3

Jest do odnajęcia przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Nr 56 nowy, w pobliżu Saskiego ogrodu, na czas do 1 Lipca r. b.

Dwa Pokoje

elegancko umeblowane, w entresoli, miesięcznie po rs. 50. Wiadomość w Sklepie Spółki Połączonej Pracy Kobiet. —8549—1—3

POKÓJ

z kuchnią, do wynajęcia z meblami za rs. 10 miesięcznie, od 1 Lipca. Ulica Pańska Nr 29, u Rządcy. —8599—1—1

Letnie Mieszkanie

blizko lasu, za rogatką Wolską 9 wiorst, dom murowany, 5 pokoi, kuchnia, góra, piwni a, wrazie potrzeby może być dodana stajnia i wozownia lub nawet bryczka z końmi do użytku. Mieszkanie to może być wynajęte na cały rok. Bliższa wiadomość u lokaja Jana. Graniczna Nr 8, 1-e piętro. —8569—1—3

MIESZKANIE

3 pokoje z kuchnią, kompletnie umeblowane, do wynajęcia na czas letnich miesięcy, za rs. 40 miesięcznie. Wiadomość na miejscu przy ulicy Nowy Świat Nr 68, mieszkania 20, od godziny 11 do 6. —8536—1—3

Lokal

do wynajęcia od 1-go Lipca, składający się z 4 pokoi z balkonem, garderoby, kuchni dużej, piwnicy 1, góra wspólna, urządzenie gazowe, kran wodociągowy i zlew, za rs. 450 rocznie, mieszkanie to zupełnie odnowione będzie. Ulica Orla Nr 6. —8590—1—3

Letnie Mieszkania

W nowo wybudowanym domu w sąsiedztwie wielkiego parku przy samej stacji kolei żelaznej w **Grodzisku,** jest siedm lokali porządnie urządzonych do wynajęcia, na całe lato. Dla niechcących prowadzić kuchni swojej, urządzono w oddzielnym domu **Restauracją** i Mleczarnią.—Bliżej objaśni Handel St. Winiarskiego, Nowy Świat Nr 62, wprost Wareckiej. —8179—3—6

Mieszkanie

parterowe, w blizkości Saskiego ogrodu położone, porządnie umeblowane, składające się z 3 pokoi, alkowy, przedpokoju i kuchni, do wynajęcia od 5 Czerwca do 5 Września. Ulica Włodzimierska Nr 11, mieszkania Nr 7, obejrzeć można od 4 do 6 po południu. —8270—3—5

MIESZKANIE

umeblowane,

złożone z czterech lub pięciu pokoi na 1-m piętrze od frontu, do najęcia od Czerwca r. b. Miodowa Nr 15, u Właściciela domu. —8338—2—3

Każdego czasu jest do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach

Sklep Mąki i Legumin,

wraz z dogodnem mieszkaniem i oświetleniem gazowem. Wiadomość ulica Marszałkowska Nr 34. —8602—1—3

SKLEP

Wiktuałów z Dystrybucją, do odstąpienia od Ś go Jana z powodu słabości właścicielki. Wiadomość ulica Ś to Jerska Nr 13 nowy, na miejscu. —8591—1—3

SKLEP WIKTUAŁÓW

do odstąpienia w miejscu bardzo korzystnem, obok Poczty, naprzeciwko Cukierni Clotina w Hotelu Kowińskim Kozia Nr 1. 1—3—8608—

Dnia 7 to jest w Niedzielę wieczorem przechodząc z ulicy Ś-to Jerskiej na plac Grzybowski lub też w omnibusie, zgubiony został

Zegarek Złoty

damski nie kryty z amelją niebieską. Znalazca zechce zwrócić do Składu Papieru H. Grossmana przy ulicy Ś-to Jerskiej pod Nr 1782 (17) za nagrodą. —8566—1—1

W Niedzielę dnia 9 (21) Maja w Kościele Ewangielickim po skonczonem nabożeństwie w niemieckim języku, jakaś dziewczyna wychwyciła z rąk żony mojej

PARASOLKĘ

czarną, jedwabną z podszewką lilja i z rączką z lusterkiem, i szybko ukryła się w tłumie. Przeto wzywa się rzeczoną dziewczynę, ażeby natychmiast zwróciła zabrany przedmiot do Saskiego Hotelu do mieszkania Nr 1, gdyż w przeciwnym razie będę uważać ten zabor parasolki **nie przez omyłkę, ale jako z zamiarem nieprawnego zawładnięcia popełniony.** —8577—1—1

Nagrody rs. 3,

odbierze ten, kto odprowadzi **Psa wyżełka** czarnego, z rassy ponterów, który w Niedzielę (21 Maja), wybiegł z domu Nr 1 przy ulicy Miodowej. Zgłosić się proszę do stróża. —8570—1—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego." Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.